

PLYNAĆ Z BOSKIM PLANEM

Archanioł Michał

Spisał Ramaathis-Mam

Tłumaczyła Ludmiła Zarzycka

Czerwiec 2012

Niech błogosławieństwa Nieskończonego Stwórcy wibrują w waszych sercach i umysłach rozświetlając je i przynosząc pokój oraz rozeznanie i wewnętrzną harmonię.

Jako operatorzy światła, jesteście bardzo zaniepokojeni z powodu przeróżnych przepowiedni oraz apokaliptycznych scenariuszy wydarzeń czy też wizji międzynarodowego konfliktu wojennego, który mógłby zdziesiątkować ziemską cywilizację. W waszym otoczeniu społecznym i duchowym przejawia się ogromny lęk oraz obawa o to, co może nastąpić. Z drugiej strony, istnieje cała lawina przekazów, w których (rzekomo) obiecuje się wam nadzwyczajną przyszłość i to, że wszystko zostanie rozwiązane zadowalająco, ponieważ bracia z kosmosu oraz ich sojusznicy ziemscy naciskają tajny inwolucyjny rząd waszej planety, by porzucił swe niszczycielskie plany. Istnieje cała gama informacji międzywymiarowych, wywołujących wiele zamieszania zarówno w społeczeństwie jak i wśród operatorów światła. Oczywiście, sytuacja na waszej planecie jest bardzo krytyczna i znajdujecie się na rozdrożu, na którym jedna z dróg prowadzi do całkowitej duchowej przemiany, a druga do ewolucyjnego oczyszczenia ludzkości pogrążonej w spirali degradacji oraz duchowego i moralnego upadku.

Od wielu dziesięcioleci, poprzez różnych emisariuszy, sfery światła kosmicznego przekazywały wam, że zbiorowość ludzka łamie prawa życia i ewolucji. Mówiono wam poprzez tych posłańców oraz międzywymiarowe kontakty, że wasze wzorce ewolucyjne i duchowe są błędne, a jako istoty światła obdarzone wolną wolą i mocą wyboru, powinniście rozważyć, jaki jest cel życia oraz ewolucji. Byliście manipulowani, zwodzeni i eksploatowani przez waszych liderów oraz rządy, na skutek waszego zubożenia, braku duchowej wrażliwości oraz łączności z Bogiem. Brak tego połączenia jest zasadniczym powodem upadku, zdegradowania i wyniszczenia cywilizacji zamieszkujących waszą planetę. Jeszcze nie pojęliście, że wolna wola jest relatywna, a celem ludzkiego życia jest odkrywanie aspektu transcendentalnego, który można rozwijać i pojąć będąc istotą ludzką.

Człowiek znajduje się na pograniczu świadomości oddzielenia i przetrwania najsilniejszych oraz świadomości poszukiwania tego, co transcendentalne i komunii z najwyższą boską siłą - Bogiem. Nawet między pracownikami światła pojawił się odcień sceptycyzmu zamaskowanego ideą bezosobowej istoty światła, która rzekomo tworzy tak upragniony przez was pokój, miłość i harmonię. To abstrakcyjne pojęcie Boga, bardzo rozpowszechnione w sektorze operatorów światła, jest mechanizmem inwolucyjnym, który przyczynia się do przyćmiewania waszego postrzegania i duchowej wrażliwości. Bóg nie jest żadnym nieosobowym bytem, lecz Boską Obecnością, której

tożsamość jest transcendentna i niezrozumiała dla waszego umysłu oraz inteligencji ograniczonej w trójwymiarowej czasoprzestrzeni, w której wibrujecie. Zrozumienie planu boskiego i samej Boskości jest możliwe jedynie dzięki podążaniu drogą bezinteresownej służby, gdzie oddanie Bogu i miłość bezwarunkowa stanowią wyznaczniki psychicznych, słownych i fizycznych działań człowieka. Ta zwięzła analiza filozoficzno-duchowa ma uświadomić wam, że chaos, zamieszanie i niezgoda panujące na waszej planecie stanowią rezultat usunięcia Boga z życia. Na skutek waszej ignorancji i buntowniczego zachowania przyjęliście psychologiczną i emocjonalną postawę, która zamiast pomóc, wyrządza wam krzywdę, co poświadcza historia i istniejące dowody. Nigdy nie będziecie szczęśliwi, nie zaznacie pokoju, braterstwa i solidarności na waszej planecie dopóki nie zrozumiecie, że istnieją niezmiennie uniwersalne prawa ustanowione przez Nieskończonego Stwórcę i że jedynie zharmonizowanie się z nimi i poszukiwanie łączności z Boskością może być źródłem pełni, pokoju oraz pomyślności cywilizacji.

Pomimo zalewu technik, terapii, sposobów medytacji oraz różnych metod psychologicznych, energetycznych i fizycznych, cień strachu oraz niepokoju o zniszczenie ziemskiej cywilizacji nieubłaganie prześladowa was pulsując w głębi waszych serc i umysłów. Istnieje boski plan mistrzowski i nikt nie może go zmienić, chyba, że zdecydowana część ludzkości będzie prosić o boską łaskę i rozpocznie prawdziwą pracę nad osobistą transformacją, a to oznacza porzucenie wstecznych, niemoralnych pojęć, nawyków oraz zachowań, które godzą w prawa życia i ewolucji. Poziom łamanie tych zasad na waszej planecie osiągnął punkt krytyczny, dlatego, jak w innych epokach i procesach ewolucji, jesteście narażeni na rygorystyczne środki zaradcze, które Kosmiczna Hierarchia może zastosować. Jesteście istotami posiadającymi bardzo zakorzenione skłonności inwolucyjne, a wasza planeta była zaprojektowana jako bardzo ograniczające miejsce ewolucji, w którym, szkolenie bywa bolesne i trudne. Oczywiście, ani Nieskończony Stwórca ani sfery światła nie pragną tego dla was. Staje się to niezbędnym, by zmienić waszą ewolucyjną i duchową buntowniczość.

Wygodnie jest dawać swe przyzwolenie siłom politycznym, ekonomicznym i społecznym, by wywierały na was wpływ, bo poprzez swą demagogię tak naprawdę zaspokajają wasze niskie namiętności i podsycają niemoralne, poniżające pragnienia, do których macie skłonność. Życie ludzkie stanowi boski dar, otrzymywany po eonach ewolucji w królestwach niższych gatunków życia. Korzystanie z tego daru tylko dla zaspokajania zmysłowości i przejawiania wstecznych, dekadentkich zachowań nie jest rozsądne ani uczciwe. Pragnę wam przekazać, jako rzecznik hierarchii waszej Galaktyki, że jeśli wasza cywilizacja nie zmieni swojego wojowniczego oraz przewrotnego zachowania, skutki tego będą dewastujące. Mówimy o tym nie po to, by wywoływać strach, lecz raczej by was przestrzec przed konsekwencjami, które każda osoba kierująca się moralnymi i duchowymi zasadami może z łatwością przewidzieć. Nie pragnę generować apokaliptycznych scenariuszy, chcę jedynie, abyście byli świadomi, że ewolucja na waszej planecie znajduje się w bardzo czułym punkcie zwrotnym i to, co zrobicie w najbliższych miesiącach będzie decydujące. Macie dwa możliwe scenariusze kosmicznej ewolucji:

1. Prawdziwie zastosować duchowe wzorce, które wspierają zharmonizowanie się z prawami życia i ewolucji, przekazywane wam w kodeksach duchowych różnych cywilizacji oraz przez wielkich mistrzów przeszłości.
2. Być świadkami skutków waszej nieodpowiedzialności, nieświadomości, ignorancji oraz duchowej

niewrażliwości w stosunku do moralnych wypaczeń, eksploatacji i niszczenia ekosystemu, braku solidarności i miłości do ludzi oraz innych żywych istot cierpiących i uciskanych na wszelkie sposoby; doświadczyć skutków doprowadzania do nieobliczalnych zbrojnych konfliktów wojennych tak szkodliwych dla waszej ludzkości i samej planety.

Nastał czas, abyście pogłębili swoją relację z prapoczątkiem wszechświata – Bogiem, który nadzoruje oraz projektuje złożone procesy ewolucji mające miejsce w tym Wszechświecie. Introspekcja, dyscyplina duchowa oraz osobista przemiana są czynnikami o wielkiej wadze, które mogą zmienić kierunek waszej ewolucji. W ziemskim świecie przeważa zepsucie przejawiające się w zachowaniu, wartościach, przyzwyczajeniach oraz wstecznych, dekadentkich koncepcjach, którymi przepełnione są wasze umysły i serca. Uprzywilejowane umysły waszej planety, które powinny być przyczynić się do społecznego dobrobytu, równowagi ekosystemu oraz otwarcia międzywymiarowej ewolucji, są najbardziej zepsute, ponieważ pracują nad usunięciem waszej cywilizacji z planety. Przy kontynuacji takiego postępowania, może dojść do interwencji sił galaktycznych wszechświata w celu zahamowania niepowstrzymanej złości, okrucieństwa i tragedii nękających waszą planetę i cywilizację.

Wasza misja, jako operatorów światła, polega na byciu reprezentacyjnym symbolem oraz przejawieniem moralnych i duchowych praw uniwersalnych. Pozostawajcie daleko od dekadentkich wartości i nawyków uznawanych przez wasze społeczeństwo. Nie musicie ulegać łącząc się z niskimi, zdegradowanymi moralnie i duchowo emocjami. Trzeba wiele odwagi, przekonania i wewnętrznej integracji, aby nie identyfikować się i nie akceptować niemoralnych postaw społecznych. Aby prawdziwie mieć moralny i duchowy autorytet, musicie być przykładem i całkowicie usunąć z waszego życia wszelkie zakłamanie. Czystość waszych umysłów oraz sumienia stanie się siłą i źródłem światła, które rozprasza ciemność otoczenia, w którym się znajdujecie. Wysoki poziom moralny i duchowy będzie oddziaływał na osoby, z którymi współdziałacie, a wasza energia przeniknie grube warstwy degradacji i zepsucia osób oraz systemu społecznego.

Ostatecznie, plan boski spełni się z waszą współpracą albo bez niej, ponieważ tak zostało to przygotowane przez sfery światła i Kosmicznego Stwórcę. Potrzebne jest jednak ponowne spotkanie i połączenie z Bogiem poprzez wewnętrzną oczyszczenie oraz życie pełne dyscypliny, oddania, integracji oraz duchowej wrażliwości. Gdy zaadoptujecie taki styl życia, nie będziecie już popadać w panikę z powodu tego, co może się wydarzyć. Synchronizacja z boskim planem da wam pewność, że wasz los ewolucyjny będzie bardzo jasny i pełen chwały. Jesteście istotami światła wibrującymi w ciałach fizycznych w bardzo gęstym wymiarze, który kiedyś będziecie musieli opuścić, by kontynuować swoją ewolucję. Różnice będą wynikały z poziomu świadomości, który uzyskacie podczas waszej ziemskiej egzystencji, a który stanie się paszportem pozwalającym wam wejść z sukcesem do wyższych wymiarów światła. Wszystko inne jest nieważne. Dlatego stosując duchowe narzędzia skupiajcie swą energię oraz uwagę na wysubtelnianiu i poszerzaniu duchowej świadomości oraz połączeniu się na nowo z Nieskończonym Stwórcą, który zarządza losami wszystkich istot wszechświata.